

BARBARA ŚNIEŻEK

WARSZAWSKY PIELGRZYMI W PRL ZNACZENIA W ŚPIEWIE UKRYTE

Pielgrzymowanie na ziemiach polskich sięga czasów przedchrześcijańskich (np. Góra Ślęza, Łysiec, rzeka Wisła były miejscem kultu religijnego różnych bóstw). Na przestrzeni wieków burzliwe dzieje narodu polskiego wpływały zarówno na ruch pątniczy (m.in. frekwencję, liczbę pielgrzymek, ich przebieg), jak i na same sposoby odprawiania rytuału (zbiorowo lub indywidualnie, oficjalnie lub w ukryciu i rozproszeniu) i praktyki podejmowane przez pielgrzymów (w tym praktyki muzyczne). Podobnie działo się także w okresie PRL, gdy działalność Kościoła katolickiego pozostawała w jawnej sprzeczności z interesem władzy komunistycznej. Pielgrzymki piesze, obok innych inicjatyw kościelnych, stały się obiektem ataków ze strony reżimu od końca lat czterdziestych. Ruch pątniczy w Polsce ograniczył się wówczas niemal wyłącznie do Warszawskiej Pielgrzymki Pieszej na Jasną Górę¹, którą uznano za ogólnopolską i tolerowano prawdopodobnie z powodów propagandowych – aby udowodnić, że w Polsce panuje wolność religijna². Nie oznacza to jednak, że pątnicy mogli spokojnie przechodzić pielgrzymi szlak – doświadczali oni w tym czasie rozmaitych form ograniczeń i represji. Mimo to w latach 80. XX wieku warszawska pielgrzymka osiągnęła rozmiary dotychczas nieznane kompaniom pielgrzymkowym w Polsce, stając się przestrzenią ożywionych dyskusji religijnych i społeczno-politycznych.

Mgr BARBARA ŚNIEŻEK – Instytut Sztuki, Polska Akademia Nauk; adres e-mail: barbara.sniezek@ispan.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-5392-8951>.

¹ Wiadomo, że na początku lat pięćdziesiątych oficjalnie na szlak wyruszała pielgrzymka warszawska i łódzka. Wobec braku pozwoleń na organizację kompanii pielgrzymkowych formowały się także tajne grupy pątników. Zob. Damien Thiriet, *Marks czy Maryja? Komuniści i Jasna Góra w apogeum stalinizmu (1950–1956)*, tłum. Jerzy Pysiak (Warszawa: Wydawnictwo Trio, 2002), 196, 199.

² Zachariasz Jabłoński, *Pielgrzymowanie na Jasną Górę w czasie i przestrzeni. Wybór artykułów i rozpraw* (Częstochowa: Wyższa Szkoła Języków Obcych i Ekonomii, 2000), 330.

W obliczu działań władzy wymierzonych wprost przeciwko pielgrzymom interesujące wydają się strategie, jakie wypracowali, usiłując nie tylko przetrwać dodatkowe utrudnienia w czasie drogi, lecz także poradzić sobie z silnymi emocjami w związku z napiętą sytuacją w kraju. Wśród wydarzeń, które miały szczególnie wpływ na pielgrzymów, należy wymienić: protesty radomskie (1976)³, nominację kard. Karola Wojtyły na urząd papieski (1978) i jego pierwszą pielgrzymkę do Polski (1979), powstanie „Solidarności” (1980), wprowadzenie stanu wojennego (1981), zabójstwo ks. Jerzego Popiełuszki (1984). W niniejszym artykule zostały uwzględnione sposoby odnoszenia się do sytuacji społeczno-politycznej PRL poprzez śpiew – nieodzowny element zbiorowego pielgrzymowania. Jak bowiem zauważa Philip Bohlman, obserwując uważnie święte podróże oraz słuchając muzyki pielgrzymów, można odnaleźć zawarte w nich znaczenia⁴. Te z kolei przybliżają do zrozumienia człowieka (i społeczeństwa) żyjącego w określonym czasie i miejscu, który przez muzykę wyraża własne poglądy, potrzeby, kondycję emocjonalną i duchową, walczy o własne prawa i wolność oraz dąży do uzyskania równowagi wewnętrznej.

RESTRYKCJE I REPRESJE

Początki starań o usunięcie Kościoła katolickiego z przestrzeni publicznej przez władze komunistyczne w Polsce przypadają na koniec lat 40. i początek lat 50. XX wieku. Działania wymierzone przeciwko ruchowi pielgrzymkowemu przebiegały dwutorowo. Z jednej strony polegały na utrudnianiu jego organizacji poprzez różnego rodzaju zabiegi administracyjne, w tym zaostrzanie przepisów prawnych oraz mnożenie formalności, z drugiej – koncentrowały się na aktywności dezintegracyjnej mającej na celu m.in. zakłócanie przebiegu pielgrzymki, podsycanie antagonizmów i – co za tym idzie – zmniejszanie zasięgu jej oddziaływania na obywateli.

O polityce państwa skierowanej przeciwko Kościołowi katolickiemu i ruchowi pątniczemu świadczy wiele zmieniających się regulacji prawnych oraz niepre-

³ W Warszawskiej Pielgrzymce Pieszej na Jasną Górę brało udział ok. 1000 osób z Radomia i województwa radomskiego. Grupa ta była poddana szczególnej inwigilacji z powodu protestów robotniczych z 25 czerwca 1976 r. Zob. Lech Gralak, i Piotr Tylec, *Kryptonim „Pątnicy”. Służba Bezpieczeństwa wobec pieszych pielgrzymek na Jasną Górę w latach 1976–1988* (Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej. Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 2020), 19.

⁴ Philip V. Bohlman, „Pilgrimage, Politics, and the Musical Remapping of the New Europe”, *Ethnomusicology* 40, nr 3 (1996): 407.

strzeżenie wzajemnie zawartych porozumień. Już w 1947 r. pod pozorem równego traktowania obywateli zostało uchylone rozporządzenie Rady Ministrów z 1934 r. o stowarzyszeniach, wskutek czego zakazywano m.in. procesji czy konduktów pogrzebowych na drogach i placach publicznych⁵. Następnie dekretem z 18 sierpnia 1949 r. o zmianie niektórych przepisów o zgromadzeniach wprowadzono nakaz uzyskania u władz administracji ogólnej pozwoleń na organizację pochodów. Należało wówczas złożyć informacje dotyczące liczby uczestników, nazwisk organizatorów, adresów przewodników, trasy i czasu trwania wydarzenia. Pomimo sprzeciwu ze strony hierarchii kościelnej oraz porozumienia z 14 kwietnia 1950 r. między państwem a Kościołem, zobowiązującego władzę do nieutrudniania tradycyjnych pielgrzymek i procesji, w następnych latach mnożyły się wobec nich decyzje odmowne oraz nowe wymagania administracyjne. Warto tu wspomnieć o nałożonym na organizatorów od 1953 r. nakazie zapewnienia grupom pielgrzymkowym lekarza (był to warunek trudny do realizacji ze względu na niedobór lekarzy po II wojnie światowej), a od 1954 r. – pielęgniarki, a nawet weterynarza (dla koni przewożących bagaże)⁶. Kolejne lata przynosiły następne przepisy, m.in. ograniczające odprawianie nabożeństw i obrzędów religijnych w przestrzeni publicznej (ustawa o zgromadzeniach z 29 marca 1962 r.)⁷ oraz utrudniające otrzymanie pozwoleń w stosownych terminach (ustawa Prawo o ruchu drogowym z 1 lutego 1983 r., rozporządzenie z 29 grudnia 1983 r. w sprawie zezwoleń na korzystanie z dróg w sposób szczególny)⁸.

Działania administracyjne polegały ponadto na tzw. rozmowach profilaktycznych w czasie poprzedzającym pielgrzymkę – czy to z organizatorami, czy z proboszczami parafii położonych na trasie przemarszu – by następnie składać wnioski do kolegium ds. wykroczeń o ich ukaranie za zlekceważenie ostrzeżenia. Poza tym fotografowano pielgrzymów z przejeżdżających obok samochodów oraz przeszukiwano samochody obsługujące pątników w celu nakładania kar na poszczególnych obywateli i rekwirowania materiałów bezdebitowych (w tym śpiewników)⁹. Podczas samego przemarszu pielgrzymów inwigilowali także idący z nimi tajni

⁵ Rafał Reczek, *Pielgrzymowanie w PRL na przykładzie pieszych pielgrzymek Duszpasterstwa Rolników Diecezji Gorzowskiej z Klenicy do Częstochowy w latach 1984–1989* (Poznań: Instytut Pamięci Narodowej. Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 2016), 31.

⁶ Reczek, *Pielgrzymowanie w PRL*, 37-38. W pieszym pielgrzymowaniu upatrywano zagrożenia nawet dla gospodarki krajowej: wozy z końmi towarzyszące pielgrzymom miały mieć wpływ na opóźnienie wykonania prac rolnych (Thiriet, *Marks czy Maryja?*, 300).

⁷ Reczek, *Pielgrzymowanie w PRL*, 40.

⁸ Reczek, *Pielgrzymowanie w PRL*, 41.

⁹ Gralak, i Tylec, *Kryptonim „Pątnicy”*, 128-129.

współpracownicy, którzy pod koniec każdego dnia mieli składać meldunki oficerowi prowadzącemu w miejscu oddalonym od obozowiska pielgrzymki¹⁰.

Arsenał czynności dezintegracyjnych wymierzonych przeciwko warszawskim pątnikom był różnorodny i świadczył o wielopłaszczyznowych próbach ich osłabienia lub nawet całkowitego rozbicia. Do sposobów na ograniczenie znaczenia pielgrzymki należały m.in. odwoływanie pociągów powrotnych z Częstochowy, zatrzymywanie i kontrolowanie uczestników, manipulowanie faktami i danymi statystycznymi w prasie, organizowanie w tym samym czasie atrakcyjnych wydarzeń kulturalnych i rozrywkowych¹¹. Ponadto w celu szkalowania dzieła pielgrzymki oraz osób ze środowiska kościelnego kolportowano ulotki i plakaty¹², wysyłano anonimy, fałszowano pamiętniki, podsycano konflikty na szlaku. Władza uciekała się nawet do czynów chuligańskich, w tym pobić, uprowadzeń, napadów na mieszkania, podpaleń, uszkodzeń mienia¹³. Nagminne kradzieże, podawanie pątnikom środków odurzających czy podrzucanie materiałów pornograficznych – te i inne działania miały na celu złamanie pątników, skompromitowanie ich, a w następstwie zniechęcenie mieszkańców do przyjmowania pielgrzymów.

Niebezpieczne z punktu widzenia władzy komunistycznej było stopniowe nagłaśnianie pielgrzymki¹⁴. Przemawiający do mikrofonu przewodnicy grupy czy animatorzy śpiewu stanowili potencjalne zagrożenie dla systemu totalitarnego – mogli na przykład przypominać o zakłamanych bądź celowo pomijanych wydarzeniach z historii narodu polskiego, krytykować bieżące działania władzy czy intonować pieśni o charakterze patriotycznym bądź wymierzonym wprost przeciwko władzy. Z tej racji Wydział ds. Wyznań zakazywał megafonizacji pielgrzymki, jednak organizatorzy nigdy nie zastosowali się do tej wytycznej¹⁵. Nagłośnienie było bowiem konieczne do realizacji programu duszpasterskiego, szczególnie w sytuacji szybko rozrastających się grup pątniczych Warszawskiej Pielgrzymki Pieszej. Wobec niemożności

¹⁰ Gralak, i Tylec, *Kryptonim „Pątnicy”*, 94.

¹¹ Reczek, *Pielgrzymowanie w PRL*, 29.

¹² Przykładowo w 1979 r. funkcjonariusze SB rozpowszechnili ulotki mające na celu wywołanie konfliktu między pielgrzymami polskimi a niemieckimi. Odwoływali się w nich do krzywd wyrządzonych w czasie okupacji hitlerowskiej. Zob. Gralak, i Tylec, *Kryptonim „Pątnicy”*, 135.

¹³ Gralak, i Tylec, *Kryptonim „Pątnicy”*, 132.

¹⁴ Pierwszy przenośny głośnik tranzystorowy pojawił się podczas warszawskiej pielgrzymki w 1961 r. dzięki staraniom Melchiora Królika OSPPE. Zob. Melchior Królik, *Kronika Warszawskiej Pielgrzymki Pieszej na Jasną Górę za lata 1950-1975*, t. 1 [rękopis] (Częstochowa: Archiwum Jasno-górskie, sygn. AJG 3475), 71.

¹⁵ Małgorzata Krupecka, „Warszawska Pielgrzymka Piesza w świetle dokumentów operacyjnych Służby Bezpieczeństwa znajdujących się w zbiorach Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie”, *Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej*, nr 10 (2017): 240, 241.

wyegzekwowania zakazu usiłowano na różne sposoby uniemożliwić pielgrzymom odsłuchiwanie treści, m.in. poprzez próby kradzieży sprzętu oraz jego celowe uszkodzanie, np. przez przecinanie przewodów łączących tuby ze wzmacniaczem¹⁶. Organizatorzy nie zrezygnowali jednak z udogodnień radiofonizacji, stale dążąc do udoskonalenia sprzętu i zwiększenia jego możliwości, czego dowodzi choćby przeprowadzona w 1980 r. udana próba podłączenia magnetofonu do tuby i odtworzenia przemówień Jana Pawła II z pielgrzymki do Polski¹⁷. Z możliwości prezentowania nagrań z taśm korzystano także w latach kolejnych. Przykładowo w 1987 r. pielgrzymi mogli ponownie wsłuchać się w kazania ks. Jerzego Popiełuszki¹⁸.

Organizatorzy pielgrzymki próbowali także poradzić sobie z brakiem zezwolenia władz na druk materiałów informacyjnych, takich jak instrukcja dla przewodników, informacja o trasie czy śpiewniki. Często przepisywano je na maszynie i udostępniano wyłącznie prowadzącym grupy. Bywało, że pojawiały się również możliwości wykonania druku bezdebitowego. W taki sposób udawało się rozpowszechniać wśród pielgrzymów kolejne edycje śpiewników do użytku wewnętrznego, zawierających zarówno tradycyjne pieśni pątnicze, jak i śpiewy współczesne oraz utwory o charakterze rekreacyjnym¹⁹. Niemniej utrzymywał się także dawny zwyczaj zapowiadania tekstu pieśni, zwłaszcza zwrotek, gdyż refreny były pątnikom powszechnie znane.

ROK 1963. „ZAKAZANE PIOSENKI”

Określenia „zakazane piosenki” użył Melchior Królik OSPPE w *Kronice Warszawskiej Pielgrzymki Pieszej na Jasną Górę* (t. 1) w odniesieniu do repertuaru, który powstał w czasie pielgrzymki z 1963 r., zwanej „nielegalną” z powodu braku zezwolenia władz na jej przemarsz. Powodem decyzji odmownej miała być epidemia czarnej ospy w województwie wrocławskim. Mimo to kompania wyruszyła w drogę, a duchowni ukrywali się, idąc w cywilnym ubiorze wraz z przypisanymi im fikcyjnie żonami i dziećmi²⁰. Starano się ponadto pozorować indywidualne uczestnictwo poprzez rozdzielanie szyku na małe grupy, ukrycie krzyży

¹⁶ Gralak, i Tylec, *Kryptonim „Pątnicy”*, 138.

¹⁷ Melchior Królik, *Kronika Warszawskiej Pielgrzymki Pieszej na Jasną Górę* za lata 1976-1988, t. 2 [rękopis] (Częstochowa: Archiwum Jasnogórskie, sygn. AJG 3476), 288-289.

¹⁸ Gralak, i Tylec, *Kryptonim „Pątnicy”*, 159.

¹⁹ Królik, *Kronika*, t. 1, 583.

²⁰ Królik, *Kronika*, t. 1, 96.

i ograniczenie śpiewu zbiorowego²¹. Według Służby Bezpieczeństwa sytuacja zmieniła się na ostatnim etapie pielgrzymki (odcinek Mstów–Częstochowa), gdy „księża zalecali pątnikom głośno śpiewać i modlić się, wyraźnie usiłując nadać pielgrzymce charakter demonstracyjny”²². Królik wspomina przejście pielgrzymki przez ulice Częstochowy następująco:

Teraz więc, wkraczając do Częstochowy, użyłem tuby, aby nasz śpiew wypadł jak najokazalej. Prawie przez całe Aleje NMP śpiewałem z moją grupą (dużą, bo byłem jedynym, który miał tubę) pieśń *Nie rzucim, Chryste* – wtedy akurat bardzo na czasie²³.

Do standardowych zwrotek tej pieśni dodano w drodze następne, z których największy entuzjazm wśród uczestników i obserwatorów pochodu (przejawiający się brawami i okrzykami „Niech żyje bohaterska Warszawa!”) wzbudziła zwrotka:

Nie mało nas, nie mało nas,
nie traćmy przeto ducha,
bo przyjdzie czas, bo przyjdzie czas:
Bóg Matki swej wysłucha.
Aby nasz Naród Jej być mógł,
tak nam dopomóż Bóg, tak nam dopomóż Bóg!²⁴

Wspomniane „zakazane piosenki” pątnicy zaczęli układać prawdopodobnie już od drugiego dnia najtrudniejszej, ich zdaniem, pielgrzymki. Najbardziej popularna z nich, na melodię *Szła dziewczeczka do laseczka*, opowiada o przeszkodach, jakie stały im na drodze w pamiętnym roku 1963. Piosenka odwołuje się m.in. do utraty przez pątników bagażów i dokumentów oraz pobicia jednej z kobiet:

1. Szła pielgrzymka bardzo wielka do Częstochowy,
napotkała na swej drodze liczne przeszkody.
Ref.: Tu władza, tam władza, wciąż gonią nas,
na naszą pielgrzymkę zły przyszedł czas.
2. Wszystkie wozy do Warszawy już wygonili,
bez dowodów i bez łańców nas zostawili.
3. Wciąż spisują i fajkują nasze dowody,
ni na drodze, ni też w lesie nie ma swobody.

²¹ Krupecka, „Warszawska Pielgrzymka Piesza”, 228.

²² Cyt. za: Krupecka, „Warszawska Pielgrzymka Piesza”, 230-231.

²³ Królik, *Kronika*, t. 1, 114.

²⁴ Królik, *Kronika*, t. 1, 114.

4. A najbardziej są nękami nasi kapłani
i wśród mężczyzn w każdej grupie skrzętnie szukani.
5. W Nowym Mieście szykowali nam wielką chryję,
gdy nas w kupie zobaczyli, schowali ryje.
6. W tymże mieście pewną siostrę mocno pobili
i szwajcarskiej nam pomocy nie dopuścili.
7. Do łódzkiego województwa władza zmęczona
towarzyszy wciąż Pielgrzymce, tylko zmieniona.
8. „Długopisy” no i „Fajki”, także „Antałki”
wymyślają ciągle nowe głupie kawałki.
9. Już niedługo ci panowie włożą sutanny
i porzucą swoje żony, dzieci i panny²⁵.

Zwrotki piosenki powstawały stopniowo: najpierw cztery zwrotki z refrenem, a następnie – po przeżytych wydarzeniach – kolejne. Ich autorami byli głównie: ks. Jan Buczyński, ks. Zbigniew Rogatko i o. Królik²⁶. Piosenkę wykonywano zarówno podczas postojów, jak i po powrocie z Częstochowy, w zaufanym gronie. Według informacji podanych przez kronikarza warszawskiej pielgrzymki słowa piosenki zostały także wydane drukiem w Warszawie, co – jego zdaniem – było szczytem odwagi²⁷. Warto podkreślić, że potrzeba lekkiego, radosnego wyśpiewania trudnych momentów, jakie spotkały pielgrzymów na szlaku, mogła stanowić zarówno chęć zadrwienia z nieskutecznych działań władzy, jak i sposób na oswojenie się z własnym niełatwym położeniem.

W roku 1963, pomimo największych w historii warszawskiej pielgrzymki represji ze strony władzy komunistycznej, nie udało się powstrzymać ani rozbić w drodze pątników, dzięki czemu możliwa stała się kontynuacja praktyki pielgrzymowania w kolejnych latach. Wzmoczona aktywność muzyczna podczas przejścia przez ulice Częstochowy, jak również śpiew pieśni *Nie rzucim, Chryste, świętyń Twych* świadczą nie tylko o sile i jedności rodzącej się we wspólnocie szczególnie wtedy, gdy doświadcza próby, lecz także o poczuciu wolności objawiającej się w niemożności „zamknięcia ust” pielgrzymom. Wspólny śpiew był też wyrazem triumfu i radości, jakich doświadczają pielgrzymi, ilekroć dosięgają szczytu jasnogórskiego.

²⁵ Królik, *Kronika*, t. 1, 105-106.

²⁶ Królik, *Kronika*, t. 1, 106.

²⁷ Królik, *Kronika*, t. 1, 105. Dotychczas nie odnaleziono dowodu na istnienie druku zawierającego wspomnianą piosenkę. Według informacji podanej przez Królika druk zawierał aż 52 zwrotki i miał wzbudzić wściekłość władzy (wywiad z 9 grudnia 2020 r.).

ROK 1966. MILENIUM CHRZTU POLSKI

Chociaż władza komunistyczna upatrywała zagrożenia już w samym ruchu pielgrzymkowym, to solą w jej oku stały się szczególnie obchody milenium chrztu Polski w 1966 r.²⁸ Rzecz jasna wpłynęły one także – podobnie jak inne wydarzenia, np. fala strajków w 1976 r. czy przygotowania do 600-lecia Jasnej Góry – na ożywienie frekwencji podczas pielgrzymek²⁹. Dlatego, aby przeciwdziałać niepożądanym sytuacjom, w roku milenijnym po raz pierwszy nakazano pielgrzymom przejście przez Warszawę indywidualnie, w rozproszeniu, bez śpiewu i modlitw, oraz uformowanie zorganizowanego szyku dopiero w Raszynie. Decyzję motywowano wzrastającym ruchem ulicznym w Warszawie³⁰. W rzeczywistości obawiano się m.in. zorganizowanego przemarszu jezdnią po ulicach stolicy przy śpiewie pieśni religijnych, z chorągwiami i transparentami (chciano uniknąć demonstracji), a nawet ataku na gmach KC PZPR czy próby wyniesienia z katedry obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Co ciekawe, wyjście pielgrzymów z Warszawy kontrolował ośmioosobowy sztab, który w celu zabezpieczenia wydarzenia powołał aż 1723 osoby (w tym pracowników SB, funkcjonariuszy mundurowych, funkcjonariuszy ruchu drogowego, pracowników służby wywiadowczej MO, przewodników psów, członków ORMÓ)³¹. Szczęśliwie nie było konieczności wprowadzenia do akcji zmobilizowanych sił. Pielgrzymi posłuchali prośby Prymasa Polski, kard. Stefana Wyszyńskiego, o zastosowanie się do nakazu.

Śpiew cichł od ul. Podwale w Warszawie do Raszyna aż do roku 1974, gdy nie zważając na oficjalny zakaz, pielgrzymi odważyli się śpiewać i modlić na ulicach stolicy. Odtąd podobnie działo się także w kolejnych latach³². Brak zgody na oficjalny przemarsz przez Warszawę wynikał nie tylko z obawy przed demonstracją pielgrzymów czy innymi niepożądanymi zachowaniami, lecz także z zamiaru wyparcia ich z przestrzeni największego miasta w Polsce, a więc osłabienia znaczenia całego rytuału. Nie dziwi również fakt objęcia zakazem wspólnego śpiewu czy to pieśni religijnych, czy tym bardziej patriotycznych, gdyż poprzez swój wzmocniony nagłośnieniem zasięg wymykał się on spod kontroli służb – mógł być słyszalny z dużej odległości, a jego treść mogła znacząco oddziaływać na mieszkańców stolicy i na samych pątników.

²⁸ Reczek, *Pielgrzymowanie w PRL*, 33.

²⁹ Reczek, *Pielgrzymowanie w PRL*, 35.

³⁰ Królik, *Kronika*, t. 1, 144.

³¹ Krupecka, „Warszawska Pielgrzymka Piesza”, 236.

³² Królik, *Kronika*, t. 1, 653, 709; Królik, *Kronika*, t. 2, 21.

LATA 80. GŁOSY WOLNOŚCI

Oddźwięk w pielgrzymce znalazły także wydarzenia polityczne mające miejsce w latach 80. XX wieku, takie jak działalność „Solidarności” i wprowadzenie stanu wojennego. Kronikarz pielgrzymki w 1981 r. oddał jej atmosferę w następujący sposób: „[...] entuzjazm góruje nad roztropnością. Sytuacja polityczna w kraju, działalność Solidarności (dostrzegam znaczki Solidarności u b.[ardzo] wielu pielgrzymów) nadają spontanicznie dominantę uczuć patriotycznych i odwagi”³³. Przewodząc grupie, postanowił więc nawiązać do mijanych przez kompanię miejsc historycznych na terenie Warszawy. Przypomnił m.in. o powstaniu warszawskim, podkreślając przy tym potrzebę walki o zachowanie tożsamości narodowej w bieżącej sytuacji³⁴. Nauce i modlitwie towarzyszył śpiew *Nie rzucim, Chryste, świętyń Twych*, a na słowa „tak nam dopomóż Bóg” pielgrzymi unosili ręce³⁵.

Odmienna atmosfera panowała podczas pielgrzymki w roku kolejnym (1982), po wprowadzeniu w Polsce stanu wojennego. Organizatorom towarzyszyła obawa o różnego rodzaju prowokacje i incydenty osób celowo włączonych przez władze w szeregi pielgrzymów. Przykładowo do przeora oo. paulinów dotarły wiadomości o szyciu sutann dla fałszywych księży oraz o uczeniu się śpiewów pielgrzymkowych przez ZOMO (sic!). W związku z tym uczuła on na zachowywanie religijnego charakteru wydarzenia, bez odwołań do polityki. Ponadto w ramach protestu wobec wprowadzenia stanu wojennego warszawska pielgrzymka w 1982 r. weszła na Jasną Górę bez śpiewu i odmawiając różaniec³⁶. Jedyne gdzieś można było usłyszeć śpiew *Boże, coś Polskę, Z dawna Polski Tyś Królową* oraz *Rotę*³⁷. Z pielgrzymki zniknęły także znaczki zniesionej „Solidarności” – na czele niesiono flagę Polski, flagę papieską oraz pusty drzewiec, na którym rok wcześniej powiewała flaga „Solidarności”³⁸. Osoby internowane polecano w modlitwach³⁹.

Nie udało się jednak skontrolować wszystkich zachowań pielgrzymów na szlaku. Powszechnie stosowany stał się gest wzniesionej prawej dłoni z palcami ułożonymi w kształt litery „V” (*victoria*). Tak swój protest wyrażali pątnicy wszystkich pokoleń

³³ Królik, *Kronika*, t. 2, 385.

³⁴ W latach 80. na szlaku pielgrzymkowym nie zabrakło wykładów o charakterze patriotycznym i historycznym. Nie tylko w pielgrzymce warszawskiej, lecz także w innych wspomniano m.in. o Katyniu czy agresji sowieckiej na Polskę. Zob. Reczek, *Pielgrzymowanie w PRL*, 11.

³⁵ Królik, *Kronika*, t. 2, 385.

³⁶ Królik, *Kronika*, t. 2, 484.

³⁷ Gralak, i Tylec, *Kryptonim „Pątnicy”*, 179.

³⁸ Królik, *Kronika*, t. 2, 503-504.

³⁹ Królik, *Kronika*, t. 2, 493.

przy każdej sposobności, a w szczególności pozdrawiając oraz odpowiadając na pozdrowienie miejscowej ludności⁴⁰. W Woli Mokrzeskiej Grupa 8 WPP wniosła dwa sztandary „Solidarności”, a jej członkowie (głównie ludzie młodzi) nieśli zielone gałązki związane czarną wstążką, co miało symbolizować utraconą nadzieję, jaką pokładano w NSZZ „Solidarność”⁴¹.

Z kolei w 1984 r., na dwa miesiące przed zabójstwem ks. Popiełuszki, ogromną popularność zyskała w pielgrzymce warszawskiej pieśń patriotyczna *Ojczyzno ma, tyle razy we krwi skąpana* (1981, sł. i muz. ks. Karol Dąbrowski), uważana za nieoficjalny hymn „Solidarności”, wykonywana podczas słynnych Mszy św. w intencji Ojczyzny w kościele św. Stanisława Kostki w Warszawie i śpiewana z wielkim entuzjazmem w różnych grupach pielgrzymki wraz z powstającymi na bieżąco nowymi zwrotkami⁴². Jak pisze Piotr Pacak, odwołując się m.in. do zwrotki przypominającej o mordach polskich księży w czasie II wojny światowej i w PRL:

Pieśń *Ojczyzno ma* jest w swoim klimacie i stylistyce połączeniem hymnu maryjnego z żalobnym lamentem o treści patriotycznej. To pieśń „ludu” rozpaczającego nad niedolą swojej Ojczyzny, ale też niezłomnie wierzącego w jej rychłe odrodzenie. [...] Pieśń powstała jeszcze za życia księdza Jerzego [Popiełuszki], ale jego tragiczna śmierć nadała jej wstrząsający charakter nieoczekiwanego proroctwa⁴³.

Obecność wątków patriotycznych na pątnicznym szlaku wzmogła się zwłaszcza po wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce. Rubem C. Fernandes⁴⁴, brazylijski antropolog, prowadząc obserwację uczestniczącą w Warszawskiej Pielgrzymce Pieśnej na Jasną Górę w 1986 r., zauważył, że towarzyszy jej „nadmiar patriotyzmu”: „Ujawnia się więc pewnego rodzaju «bałwochwalstwo ‘narodu’», co skłania do prośby o «więcej religijności» i «mniej patriotyzmu». Wiele razy, w trakcie wędrówki, rzucano to wezwanie, jak gdyby z zamiarem przywrócenia pielgrzymów do ich własnego rytmu”⁴⁵.

⁴⁰ Królik, *Kronika*, t. 2, 504.

⁴¹ Królik, *Kronika*, t. 2, 510.

⁴² Królik, *Kronika*, t. 2, 712.

⁴³ Piotr Pacak, „Ojczyzno ma [opracowanie]”, *Śpiewnik Niepodległości*, dostęp 15.03.2024, <https://www.spiewnikniepodleglosci.pl/ojczyzno-ma/>.

⁴⁴ Rubem César Fernandes (ur. 1943) w latach 60. XX wieku z przyczyn politycznych emigrował z Brazylii do Polski, gdzie studiował na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Warszawskiego. Po udziale w protestach studenckich na dziedzińcu UW, które odbyły się w marcu 1968 r., opuścił Polskę. W kolejnych latach odwiedzał ją parokrotnie, m.in. w celu obserwacji pielgrzymki na Jasną Górę.

⁴⁵ Rubem C. Fernandes, „Polska na piechotę. Mistycyzm pielgrzymki katolickiej”, w: *Kościół katolicki w Brazylii i w Polsce*, tłum. Dorota Ostrowska (Warszawa–Pieniężno: CESLA, Referat Misyjny Seminarium Duchownego Księży Werbistów, 1996), 29.

Współcześnie do treści patriotycznych wraca się stosunkowo rzadko, co jest naturalne, zważywszy na zaistniałe od końca lat 80. przemiany ustrojowe. Wywiady z przedstawicielami młodego pokolenia pielgrzymów świadczą o tym, że pieśni o tematyce związanej z narodem zeszyły na dalszy plan i są przywoływane zazwyczaj jako ukłon w stronę starszych pątników. Ci z kolei wciąż identyfikują się z tym repertuarem, stanowi on element ich własnej historii i tożsamości. Wykonując go obecnie, nie tylko wspominają treści, którymi niegdyś żyli, lecz także chcą wyrazić swoje wartości wobec innych.

ZNACZENIA MUZYKI

John Eade i Mario Katić wyróżniają dwa procesy, które mają wpływ na istnienie i kształtowanie się charakteru miejsc pielgrzymkowych⁴⁶, ale z powodzeniem można je odnieść także do samych pielgrzymek. Odgórnie działają wszelkiego rodzaju instytucje państwowe oraz kościelne, tworząc, reinterpreterując bądź niszcząc ośrodki kultu (tudzież rytuał pielgrzymowania). Starają się również nadawać im stosowne znaczenia i wysyłać własne przesłania do pielgrzymów. Ci jednak prowadzą swoją własną politykę, decydując, czy określony pomysł, praktyka czy projekt odnosi sukces czy nie. Tworzą *status quo* oddolnie – mogą wspierać przywódców kościelnych i państwowych lub konfrontować się z nimi, pielgrzymować lub zaniechać tego rytuału, otaczać opieką (w tym finansową) infrastrukturę i działalność miejsca kultu lub nie utożsamiać się z nim.

Podobnie działo się w przypadku warszawskich pielgrzymów, którzy nie zawsze byli posłuszni zarówno organizatorom (oo. paulinom), jak i władzy komunistycznej. Strona kościelna chciała zachować wyłącznie religijny charakter pielgrzymki i uniknąć prowokacji, która mogłaby skutkować całkowitym zakazem pielgrzymowania. Strona państwowa z kolei na wszelkie sposoby usiłowała włożyć pątników w sztywne ramy systemu totalitarnego. Jednakże nikt i nic nie było w stanie powstrzymać ich przed takimi formami ekspresji, jak śpiew, spontaniczne gesty czy wznoszenie transparentów dla okazania dezaprobaty wobec reżimu.

Znaczenia zawarte w śpiewie pielgrzymów warszawskich należy odczytywać przez pryzmat konkretnych wydarzeń. Wchodząc na Jasną Górę w trudnym roku 1963, śpiewem demonstrowali oni swoje zwycięstwo i nieugiętość wobec represji.

⁴⁶ John Eade, i Mario Katić, „Introduction: Crossing the Borders”, w: *Pilgrimage, Politics and Place-Making in Eastern Europe: Crossing the Borders*, red. J. Eade, M. Katić (Farnham–Burlington: Ashgate, 2014), 6.

Tworząc nowy repertuar opisujący działania władzy, drwili z niej, by móc odreagować obciążenia, jakie na nich spadły. Podejmując repertuar patriotyczny, zarówno potwierdzali swoje przywiązanie do narodu polskiego, jak i odważnie opowiadali się przeciwko rządowi sowieckim. Poprzez złamanie zakazu śpiewu na ulicach Warszawy wyrażali pragnienie wolności i bycia usłyszonymi. Entuzjastyczny śpiew po utworzeniu „Solidarności” świadczył o ich nadziei na upadek reżimu, a cisza podczas wejścia na Jasną Górę w 1982 r. „śpiewała” jeszcze głośniejsze o ich sprzeciwie i rozczarowaniu.

Wobec powyższego nie sposób zaprzeczyć, że śpiew warszawskich pielgrzymów w PRL stanowił odpowiedź na bieżącą sytuację społeczno-polityczną. Przede wszystkim umożliwiał on zabranie głosu tym, którzy byli go pozbawieni; wzmacniał także opór wobec różnorodnych form ucisku⁴⁷. Nie dziwi więc to, że dla pielgrzymów stał się narzędziem walki, a dla władzy – zagrożeniem.

BIBLIOGRAFIA

- Bohlman, Philip V. „Pilgrimage, Politics, and the Musical Remapping of the New Europe”. *Ethnomusicology* 40, nr 3 (1996): 375-412. <http://doi.org/10.2307/852469>.
- Eade, John, i Mario Katić. „Introduction: Crossing the Borders”. W: *Pilgrimage, Politics and Place-Making in Eastern Europe: Crossing the Borders*, red. J. Eade, M. Katić, 1-12. Farnham-Burlington: Ashgate, 2014.
- Fernandes, Rubem C. „Polska na piechotę. Mistycyzm pielgrzymki katolickiej”. W: *Kościół katolicki w Brazylii i w Polsce*, 25-29. Tłum. Dorota Ostrowska. Warszawa-Pieniężno: CESLA, Referat Misyjny Seminarium Duchownego Księża Werbistów, 1996.
- Gralak, Lech, i Piotr Tylec. *Kryptonim „Pątnicy”. Służba Bezpieczeństwa wobec pieszych pielgrzymek na Jasną Górę w latach 1976-1988*. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej. Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 2020.
- Jabłoński, Zachariasz. *Pielgrzymowanie na Jasną Górę w czasie i przestrzeni. Wybór artykułów i rozpraw*. Częstochowa: Wyższa Szkoła Języków Obcych i Ekonomii, 2000.
- Królik, Melchior. *Kronika Warszawskiej Pielgrzymki Pieszej na Jasną Górę za lata 1950-1975*, t. 1 [rękopis]. Częstochowa: Archiwum Jasnogórskie, sygn. AJG 3475.
- Królik, Melchior. *Kronika Warszawskiej Pielgrzymki Pieszej na Jasną Górę za lata 1976-1988*, t. 2 [rękopis]. Częstochowa: Archiwum Jasnogórskie, sygn. AJG 3476.
- Krupecka, Małgorzata. „Warszawska Pielgrzymka Piesza w świetle dokumentów operacyjnych Służby Bezpieczeństwa znajdujących się w zbiorach Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie”. *Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej*, nr 10 (2017): 221-262.
- Reczek, Rafał. *Pielgrzymowanie w PRL na przykładzie pieszych pielgrzymek Duszpasterstwa Rolników Diecezji Gorzowskiej z Klenicy do Częstochowy w latach 1984-1989*. Poznań: Instytut Pamięci Narodowej. Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 2016.

⁴⁷ Philip V. Bohlman, „Pilgrimage”, Grove Music Online, 2001-01-20, dostęp 15.03.2024, <https://doi.org/10.1093/gmo/9781561592630.article.46448>.

Thiriet, Damien. *Marks czy Maryja? Komuniści i Jasna Góra w apogeum stalinizmu (1950-1956)*. Tłum. Jerzy Pysiak. Warszawa: Wydawnictwo Trio, 2002.

Strony internetowe

Bohlman, Philip V. „Pilgrimage”. Grove Music Online, 2001-01-20, dostęp 15.03.2024. <https://doi.org/10.1093/gmo/9781561592630.article.46448>.

Pacak, Piotr. „Ojczyzna ma [opracowanie]”. Śpiewnik Niepodległości, dostęp 15.03.2024. <https://www.spiewnikniepodleglosci.pl/ojczyzna-ma/>.

WARSZAWSKY PIELGRZYMI W PRL ZNACZENIA W ŚPIEWIE UKRYTE

Streszczenie

Autorka omawia zachowania muzyczne i repertuar pielgrzymów Warszawskiej Pielgrzymki Pie-szej na Jasną Górę stanowiące odpowiedź na sytuację społeczno-polityczną w okresie PRL. Wychodzi od tezy Bohlmana, że w muzyce pielgrzymów można odnaleźć ukryte znaczenia, które okazują się pomocne w zrozumieniu tej grupy w określonym czasie. Najpierw przygląda się działaniom podejmowanym przez władzę komunistyczną wobec pielgrzymek w Polsce. Następnie omawia sposoby, w jakie pielgrzymi reagowali na nie poprzez śpiew w trzech wybranych okresach: podczas „zakazanej” pielgrzymki w 1963 r., podczas pielgrzymki w milenijnym roku 1966 oraz w latach 80. XX wieku. Ostatnia część artykułu stanowi refleksję nad znaczeniami nadawanymi pielgrzymce i muzyce pielgrzymkowej w omawianym czasie. Analizy prowadzą do wniosku, że śpiew w czasach PRL był dla pielgrzymów sposobem wyrażania uczuć i poglądów oraz środkiem wzmacniającym opór wobec władzy.

Słowa kluczowe: Jasna Góra; pielgrzymka; pieśni patriotyczne; pieśni religijne; represje; reżim komunistyczny; śpiew; Warszawa

WARSAW PILGRIMS IN THE POLISH PEOPLE’S REPUBLIC MEANINGS HIDDEN IN SINGING

Summary

The author discusses the musical behaviour and repertoire of the pilgrims of the Warsaw Walking Pilgrimage to Jasna Góra, Częstochowa, as a response to the socio-political situation in Poland during the communist period. She starts with Bohlman’s thesis that hidden meanings can be found in the music of pilgrims, which can help to understand them at a particular time. First, she looks at actions taken by the communist authorities towards pilgrims in Poland. Then she discusses the ways in which pilgrims reacted to them through singing in three selected periods: during the “forbidden” pilgrimage in 1963, during the 1966 pilgrimage and in the 1980s. The last part of this article reflects on the meanings given to pilgrimage and pilgrimage music in the time in question. The reflections lead to the conclusion that for pilgrims singing during the communist era was a way of expressing feelings and views as well as a means of strengthening resistance against the authorities.

Keywords: Jasna Góra; pilgrimage; patriotic songs; religious songs; repression; communist regime; singing; Warsaw